

POLSCY STRAŻACY JESZCZE DZIŚ WYLECĄ DO BEJRUTU. SZEFE PSP: JADĄ NAJLEPSI Z NAJLEPSZYCH

Najpóźniej dziś o 22:00 polscy strażacy wylecą z misją ratowniczą do Bejrutu - poinformował komendant główny Państwowej Straży Pożarnej nadbryg. Andrzej Bartkowiak. Jak dodał ratownicy są przygotowani na siedem dni ciągłej pracy na miejscu. "Będziemy skupiać się na poszukiwaniu ludzi, którzy są jeszcze pod gruzami" - mówił nadbryg. Bartkowiak.

Do Bejrutu polecą 39 ratowników z grupy poszukiwawczo-ratowniczej wraz z 4 psami poszukiwawczymi. Ich zadaniem będzie poszukiwanie ludzi, mogących znajdować się jeszcze pod gruzami. Jak podkreślił szef PSP, "skala zniszczeń jest ogromna i trudno ocenić ile jeszcze osób może znajdować się z strefach niebezpiecznych". Nadbryg. Bartkowiak dodał jednak, że na miejsce leci "grupa najbardziej doświadczona i wytrenowana, z najlepszymi psami jakie mamy do dyspozycji w PSP". W skład polskiej misji wejdzie też grupa chemiczna (4 strażaków), która jak podkreślił szef PSP, po raz pierwszy w historii wyjeżdża poza granice Polski, żeby pomagać w akcji ratowniczej.

Jak wiemy, doszło tam (w Bejrucie - przyp. red.) do wybuchu najprawdopodobniej saletry amonowej. Wiemy również, że nie wszystko jeszcze się wypaliło, nie wszystko wybuchło, więc chcemy być przygotowani na tego typu sytuacje. Chcemy doradzić też władzom na miejscu jak ewentualnie poradzić sobie z tą trudną sytuacją.

Nadbryg. Andrzej Bartkowiak, komendant główny Państwowej Straży Pożarnej

"Jadą najlepsi z najlepszych" - mówił podczas briefingu nadbryg. Bartkowiak. "Wysyłamy tam naprawdę doświadczonych ludzi, którzy już nie raz byli na misjach" - dodał. Wylot ma nastąpić dziś - jak zapewniał szef PSP - "najpóźniej do godziny 22:00".

[#DumniZeStrażaków](https://t.co/KPFiOxe1aQ) <https://t.co/KPFiOxe1aQ>

— MSWiA (@MSWiA_GOV_PL) [August 5, 2020](#)

Paweł Jabłoński, wiceszef MSZ, poinformował, że polecenie wysłania do Libanu misji ratowniczej wydał premier Mateusz Morawiecki. Oprócz strażaków na pokładzie Dreamlinera - udostępnionego przez PLL LOT - znajdzie się również 11 medyków, a także sprzęt i wyposażenie medyczne, środki opatrunkowe,

dezynfekcyjne, leki, namiot szpitalny, czyli - jak podkreślał minister Jabłoński - "sprzęt niezbędny do ochrony zdrowia i życia w sytuacjach kryzysowych"

Wspólnie z ministrem [@MSWiA_GOV_PL](#) Mariuszem Kamińskim podjęliśmy decyzję o niezwłocznym skierowaniu pomocy do Bejrutu. W pierwszej kolejności na miejsce udadzą się nasi ratownicy z [@KGPS](#), zapewnimy też niezbędne wsparcie medyczne i pomoc poszkodowanym.

— Mateusz Morawiecki (@MorawieckiM) [August 5, 2020](#)

Do eksplozji doszło w składach bejruckiego portu, gdzie od kilku lat przechowywano saetrę amonową, zmagazynowaną tam bez niezbędnych zabezpieczeń. Wybuch był tak silny, że było go słychać na Cyprze oddalonym od Bejrutu o 240 km. Jako przyczynę tragedii władze libańskie podały prace spawalnicze w składach, gdzie trzymano 2750 ton saetry amonowej (azotanu amonu) wcześniej skonfiskowanej przez władze.

DM/PAP